

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze prof. Katarzyna Kiszka, anglistka

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Lubię różne gatunki i uważam że nie powinniśmy się ograniczać w tej kwestii, bo każdy rodzaj książki pozwala na odkrywanie innego świata.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Wzięłabym czytnik z całym arsenałem książek. Na jedną trudno się zdecydować, ale na pewno byłby wśród nich „Zły” Leopolda Tyrmanda. Co kilka lat do niej wracam i czytam z równą niemal przyjemnością jak za pierwszym razem, ile tam się dzieje, jakie kolorowe postacie i ten klimat miasta! Dla mnie literacka perełka.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Obecnie czytam powieści obyczajowe Liane Moriarty. Są niesamowicie wciągające, trzymają w napięciu, każda jest inna (nie ma się poczucia, że powielany jest tu jakiś schemat), ale łączy je wnikliwa analiza emocji bohaterek, które są bardzo prawdziwe i skłaniają do refleksji. Odkryłam tę autorkę po obejrzeniu serialu „Małe kłamstwka”, pozostałe książki Moriarty też zasługują na filmowe adaptacje.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze prof. Iwona Suhecka, nauczyciel-bibliotekarz

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Najchętniej czytam literaturę faktu i biografie. Bardzo interesuje mnie coś, co wydarzyło się w rzeczywistości oraz ktoś, czyje losy warto poznać. Dobrą powieść od czasu do czasu też chętnie przeczytam.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Zabrałabym cykl powieści E.M. Remarque'a. Czytanie ich daje wiele satysfakcji, tym bardziej, że tematy w nich poruszane są wciąż aktualne.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Polecam pozycję Beaty Sabały-Zielińskiej pt. „TOPR. Nie każdy wróci”. Opisane w niej są najbardziej spektakularne akcje ratownicze w Tatrach. Są tam między innymi szczegółowe relacje osób, które przeżyły tragiczną w skutkach burzę z piorunami na szczycie Giewontu. Przedstawione jest też olbrzymie poświęcenie i trud ratowników górskich ryzykujących życiem, aby dotrzeć do grotolazów uwięzionych w głębi Jaskini Wielkiej Śnieżnej. Fascynująca lektura, polecam wszystkim miłośnikom Tatr.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze ks. Michał Nowacki

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Kryminały - bo to doskonała rozrywka i książki o duchowości - bo rozwijają.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Biblię - w zasadzie wszędzie staram się mieć ją przy sobie, jeśli nie w formie tradycyjnej to... w komórce. Dla mnie to książka ponadczasowa, ważna, głęboka i wierzę, że zawiera Słowo Boże dla mnie i dla każdego człowieka.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Ks. Jan Frąckowiak „Wiara. Podręczny przewodnik”, kard. Konrad Krajewski „Zapach Boga”, J.R.R. Tolkien „Władca pierścieni”, Aleksander Doba „Na oceanie nie ma ciszy”, kryminały Camilli Lackberg, Remigiusza Mroza czy Harlana Cobena.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze prof. Arleta Borak, polonistka

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Najchętniej sięgam po powieści obyczajowe, osadzone zarówno w scenerii współczesnej, jak i historycznej. Dlaczego akurat takie? Pewnie dlatego, że ciekawią mnie różne ludzkie zachowania, psychologiczne motywacje działań i to, w jaki sposób bohaterowie radzą sobie w zderzeniu z życiowymi problemami.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Wyobrażam sobie, że na bezludnej wyspie jestem z własnego wyboru - by odetchnąć od świata choć na moment... Wtedy nie zabrałabym wielkoformatowej powieści, ale... tomik poezji Szymborskiej. I dałabym się Jej po raz kolejny przekonać, że "nic dwa razy się nie zdarza", że świat to tylko "niepozorny zaścianek", w którym jesteśmy zaledwie gośćmi... I, urzeczona miejscem, poczułabym, że "jak okiem sięgnąć, panuje tu chwila. Jedna z tych ziemskich chwil proszonych, żeby trwały."

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Z ostatnio przeczytanych mogłabym polecić uczniom powieść „Dom Holendrów” Ann Patchett. Jest w niej wszystko, co mogłoby - moim zdaniem - zaciekać młodego czytelnika: ciekawy pomysł fabularny, skomplikowane relacje rodzinne i ich wpływ na całe dorosłe życie rodzeństwa, które próbuje poradzić sobie z „duchami przeszłości”. Polecam!!!

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze prof. Piotr Goździewicz, anglista

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Jeśli już czytam teksty wystarczająco obszerne, by przyjmowały format książki, są to zazwyczaj teksty naukowe z dziedziny psychologii i pedagogiki lub filozoficzne. Ograniczam się do tego rodzaju, gdyż to właśnie w tego typu książkach widzę największy potencjał zwrotu inwestycji, jaką jest czas poświęcony na ich czytanie. Innymi słowy, widzę w nich praktyczną wartość i przełożenie na moje życie codzienne, zarówno prywatne, jak i zawodowe.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Telefoniczną (dużo papieru na podpałkę, a rozrywki i ukojenia szukałbym w innych aspektach życia).

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Zdecydowanie polecam, nie tylko uczniom, lecz wszystkim, niezależnie od wieku, „Porozumienie bez przemocy. O języku życia” Marshalla Rosenberga. Jest to książka która obnaża sposób, w jaki komunikujemy się na co dzień, ukazując, jak wiele przemocy, kłamstw i szantażu stosujemy w nawet z pozoru niewinnych komunikatach. Jednocześnie proponuje alternatywę stanowiącą niezawodne narzędzie w rozwiązywaniu konfliktów każdej kategorii. Osobiście uważam lekcje Rosenberga za największe źródło nadziei w walce z polaryzacją społeczeństwa i wizją nadchodzącej samozagłady ludzkości. Niezależnie od tego, czy chcesz ratować świat, czy najzwyczajniej otoczyć siebie i swoich bliskich troską i zrozumieniem - ta książka daje potężne narzędzie, którego braku nawet nie byłem świadomy.

**Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze
prof. Emilia Podgórska, nauczycielka w-f**

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Książki psychologiczne. Wzbogacają wiedzę na tematy z nimi związane.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

„Potęgę podświadomości” Josepha Murphy’ego. Zawiera praktyczne wskazówki do działania, które pozwolą uwolnić umysł i zacząć żyć pełnią życia.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Wyżej wymieniona książka.

**Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze
prof. Emilia Sander, nauczycielka biologii**

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Najczęściej czytam książki biograficzne i psychologiczne, ponieważ interesują mnie różne osobowości, przeżycia i doznania bohaterów, emocje, relacje z innymi ludźmi i sposób odbierania świata.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

„Światło między oceanami” M.L. Stedman. Poruszająca opowieść o niszczycielskiej sile niewłaściwych wyborów, o złych decyzjach dobrych ludzi, o szczęściu i miłości.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

„Wysoko wrażliwi” Elaine N. Aron. To świetna książka, która pokazuje nam jak funkcjonować w świecie, który nas przytłacza, pomaga poznać siebie i zrozumieć innych,

pozwała odetchnąć z ulgą i zyskać mocne poczucie swojej wartości oraz swoje miejsce wśród ludzi.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze prof. Katarzyna Sobek, nauczycielka matematyki

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Czytam różne książki ale niestety, wstyd przyznać nie czytam dużo. Najchętniej czytam opowieści z klimatem, o relacjach między ludźmi, o szacunku i przyjaźni. Czytam książki o losach ludzi i wojnie, ale nie książki historyczne, a takie, które opisują działania ludzi w trudnych czasach. Chętnie czytam książki popularno-naukowe związane z matematyką i fizyką.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Na bezludną wyspę zabrałabym książkę, której jeszcze nie czytałam. Nie wiem jeszcze jaką.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Trafiłam w księgarni na "Ukochane równanie profesora" Yoko Ogawy. Notka na okładce książki sprawiła, że musiałam tę książkę przeczytać. Lubię opowieści o ludziach, a jeśli w historię wplątana jest matematyka, to takie historie lubię jeszcze bardziej. Powieść jest o profesorze matematyki, który w wyniku wypadku traci pamięć, a dokładniej - pamięta tylko 80 minut i zdany jest na los dziwaka, którym opiekują się gosposie. Jedną z nich, jej syna i profesora zaczyna łączyć szczególna więź oparta na niesamowitym dla mnie szacunku i miłości do ludzi. I o tym jest ta książka.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze prof. Magdalena Zwierzyńska, nauczyciel-bibliotekarz

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Najczęściej czytam książki, które poruszają trudne życiowe tematy i nie zawsze kończą się happy endem. Dzięki takiej literaturze patrzymy na świat z nowego punktu widzenia, stajemy się bardziej empatyczni, zdolni do pojmowania i akceptowania różnic oraz rozumienia stanów psychicznych, przekonań czy pragnień.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Na pewno jakąś książkę autorstwa Jodi Picoult. Autorka stawia przeważnie na trzy elementy: rozprawy sądowe, zaskakujące zwroty akcji i kontrowersyjne tematy. Każda jej powieść wciąga od pierwszych stron.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Uczniom poleciłabym "Życie w średniowiecznym mieście" F. i J. Gies. Dzięki niej można zanurzyć się w świecie średniowiecznego miasta i poznać jego życie od podszewki. Autorzy udowadniają, że średniowiecze to fascynująca epoka.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze prof. Aleksandra Dymska, polonistka

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Najchętniej czytam powieści psychologiczne i reportaże. Myślę, że tak się dzieje dlatego, że lubię zastanawiać się nad motywacją bohaterów, analizować ich zachowania w sytuacjach fikcyjnych, ale i realnych, stąd obecność literatury faktu w moich wyborach. Dobra książka to ta, która do mnie wraca, nie pozostawia obojętną. Moje zainteresowania literackie się zmieniają, np. nie byłam fanką kryminałów, ale jak trafiłam na pierwszą powieść Camilli Lackerg (chyba był to "Latarnik")- przeczytałam całą serię. Urzeka mnie też epicki rozmach i wspaniały styl gruzińskiej pisarki Nino Haratischwili. Jestem pod wrażeniem fabuły i bogatego tła historycznego jej powieści "Ósme życie".

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Nie mam jednej pozycji, jedynej, wyjątkowej. Musiałabym wziąć przynajmniej walizkę książek:)

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Jeżeli ktoś lubi powieści psychologiczne, polecam "Miasto ślepców" portugalskiego prozaika Jose Saramago. Uprzedzam, że nie jest to ani łatwa, ani przyjemna lektura, ale jest to książka prawdziwa. Zmusza czytelnika do zgłębienia zasad moralnych, do zastanowienia się, na czym polega nasze człowieczeństwo i do oceny, dlaczego bohaterowie postępują tak, a nie inaczej. Ta pozycja nikogo nie pozostawi obojętnym a dalszy ciąg losów mieszkańców miasteczka przynosi "Miasto białych kart". Tym, którzy lubią reportaże, polecam właściwie wszystkie teksty Wojciecha Tochmana (mój ulubiony zbiór to "Wściekły pies") a także reportaże Cezarego Łazarewicza, np. niedawno wydany tekst: "Żeby nie było śladów. Sprawa Grzegorza Przemyska". Wszystkich natomiast, niezależnie od preferencji czytelniczych, zachęcam do przeczytania książki Victora Frankla "Człowiek w poszukiwaniu sensu". Autor jasno, ciekawie, odwołując się do własnych doświadczeń, tłumaczy, jak odnaleźć sens życia. Mimo poważnego tematu, wstrząsających opisów, książka ma bardzo pozytywny wydźwięk i sądzę, że warto ją poznać!

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze prof. Anna Kryńska, polonistka

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Chyba łatwiej mi będzie napisać czego nie czytam. Nie czytam więc fantastyki, poradników, romansów, komiksów i powieści historycznych. Poza wyżej wymienionymi nie pogardzę żadną dobrą książką. Moje serce bije jednak żywiej do literatury polskiego i europejskiego romantyzmu, prozy lat 90-tych XX wieku i poetów piosenki.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Polonista nie może wziąć tylko jednej książki na bezludną wyspę. To po prostu niemożliwe! Ja zabrałabym ze sobą „Mistrza i Małgorzatę” Bułhakowa oraz esej Marka

Bieńczyka „Melancholia. O tych co nigdy nie odnajdą straty”. Obie książki są piękne, mądre i poruszają mnie do głębi.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Chciałabym bardzo polecić biografię Gombrowicza „Ja geniusz” Klementyny Suchanow. Świetna książka, której treść potwierdza myśl, że jakakolwiek próba wyrzucenia autora „Ferdydurke” z kanonu lektur jest skokiem polskiej oświaty w przepaść bezdenną i ciemną.

**Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze
prof. Danuta Kosztyła, nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie**

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Moje gusta książkowe są dość różnorodne, od czysto naukowo-historycznych przez biografie, kryminały po literaturę fantasy. Dlaczego taka różnorodność? Moment w życiu, pogoda, nastrój...

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Pewnie nie będę zbyt oryginalna, ale cały czas czuję coś do "Małego Księcia" :-)

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Ostatnia pozycja u mnie to „Stan zdumienia” Ann Patchett. Jeszcze układam sobie w głowie ... ale w najprostszych słowach to książka o naukowcach w amazońskiej dżungli. Czytając, bez problemu przeniosłam się do Brazylii. Fabuła niby spokojna, ale ciągle trzymająca w napięciu. Nie mogłam się oderwać, pełna magia obcego dla mnie świata. Polecam.

**Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze
prof. Wiesław Zdziabek, nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie**

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Powieści kryminalne, powieści historyczne, książki popularnonaukowe z dziedziny historii, psychologii, politologii, socjologii.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

„Przypadki Robinsona Krusoe” Daniela Defoe’a - bo jest trochę instruktażowa, a ponadto daje nadzieję na powrót do domu.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

„Siódmy papirus” i „Bóg Nilu” Wilbura Smitha. Pierwsza opowiada o badaniach archeologicznych w Egipcie, które kończą się odkryciem papirusów zawierających instrukcję dotarcia do grobu faraona. Książka ma świetnie poprowadzony wątek kryminalny i miłosny, jest napisana bardzo barwnym i przemawiającym do wyobraźni językiem. Akcja drugiej z książek toczy się w starożytnym Egipcie i stanowi treść owego siódmego papirusu. Jest napisana doskonale, z poczuciem humoru. Otwiera cykl egipski Smitha - cały jest wart polecenia.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze prof. Katarzyna Jopek, nauczycielka fizyki

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

W ostatnim czasie przeczytałam romanse z XIX-wiecznej Anglii: „Rozważna i romantyczna” oraz „Duma i uprzedzenie” Jane Austen, a także „Wedlowie. Czekoladowe imperium” Łukasza Garbala. Postępowanie i charakter ludzi nie zmieniły się pomimo upływu lat. Życie bywa słodko-gorzkie i niekiedy musimy odnaleźć się w nowej rzeczywistości.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Na bezludną wyspę zabrałabym „Shantaram” t. 1 Gregory'ego Davida Robertsa. Sensacyjno-przygodową opowieść opartą na faktach z życia głównego bohatera. Książka trzyma w napięciu i bardzo ładnie opisuje podróż po Indiach.

Czy któraś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Według mnie godna polecenia jest książka „Oskar i pani Róża” Erica Emmanuela Schmitta. To opowieść o życiu, chorobie i śmierci i o tym, że nic nie jest pewne i łatwe. Życie pisze różne scenariusze i potrafi być nieprzewidywalne.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze prof. Sylwia Skirecka, anglistka

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Lubię dreszczyk emocji i zagadki do rozwiązania - czyli kryminały. Sięgam po te popularne współczesne, ale lubię wracać do klasyki - A. Conana Doyle'a i A. Christie. Poza tym sięgam po książki biograficzne oraz powieści historyczne. Lubię podróżować i odwiedzając różne miejsca, staram się wyobrazić sobie, czego świadkiem były przez wieki, jacy ludzie w nich żyli i co przeżywali.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Najgorsze pytanie - nie znam odpowiedzi ;-) wybaczenie.

Czy któraś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Nie jest to ostatnio przeczytana książka, ale bardzo dla mnie ważna i polecam każdemu. Chodzi o „Frankensteina” Mary Shelley. Zapewne każdy z Was od razu ma przed oczami

postać sinozielonego monstrum poskładanego z kawałków różnych ciał z widocznymi szwami i śrubami na szyi. W dzisiejszych czasach on rzadko kogoś przeraża, raczej śmieszy. Niestety ekranizacje tej powieści, które były obliczone na osiągnięcie taniego efektu grozy, nie oddały głębokiego sensu i ponadczasowych przekazów, jakie ona zawiera. Już samo nazwanie „stwora” Frankensteinem, które utrwaliło się w kulturze popularnej, jest niezgodne z treścią powieści. Powiedziałałabym nawet, że to kluczowe przekłamanie jej sedna. Powieść ta uważana jest za prekursorkę gatunku science-fiction i może, znając taki jej opis, wielu z was od razu ją odrzuciło. Tutaj muszę wspomnieć, że nie lubię zbytnio tego gatunku. Polecam więc coś, co, moim zdaniem nie wpisuje się w żadne schematy i na temat czego krążą błędne przekonania. Odkryjcie prawdę sami, dajcie się wciągnąć w gęstą atmosferę tajemniczości. Spróbujcie też zmierzyć się z moralno-filozoficznymi dylematami bohaterów oraz przekonajcie się, jak bardzo przekaz powieści jest - szczególnie w czasie pandemii - nadal aktualny.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze prof. Ludmiła Śliwieńska, polonistka

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Czytam bardzo wiele różnych książek, zarówno literaturę dawną, jak i współczesną, polską i zagraniczną, realistyczną i fantastyczną. Bardzo cenię także literaturę faktu, ponieważ ciekawią mnie ludzie i świat. Uwielbiam dobre powieści. Trochę rzadziej sięgam po opowiadania, ale te dobre – cenię. Mam zwyczaj docierania do końca książki, nawet jeśli mi się nie podoba, dlatego wybieram rozważnie, czytam wiele tekstów o książkach, śledzę nowości i staram się znajdować taką lekturę, która nie pozostawi mnie w poczuciu straty czasu.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Kiedyś powiedziałałabym, że zdecydowanie „Mistrza i Małgorzatę” Michaiła Bułhakowa. Zachwyciłam się nim w liceum i z każdą kolejną lekturą znajduję w tej powieści coś nowego. Dziś zdecydowanie wzięłabym jednak ze sobą „Księgi Jakubowe” Olgi Tokarczuk, dzieło genialne, wielowątkowe, wieloaspektowe, z cudownie prowadzoną narracją. Przeczytałam tę książkę jeszcze wielokrotnie.

Czy któraś z ostatnio przeczytanych książek chciałiby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Bardzo trudny wybór, najchętniej poleciłabym większość, bo czytanymi książkami często się zachwycam. Jeszcze kilka dni temu namawiałabym do lektury niewielkiej książeczki autorstwa Jarosława Mikołajewskiego zatytułowanej „Wielki przyływ”. To opowieść o włoskiej wyspie Lampedusa i jej mieszkańcach, którzy na co dzień obcują z tragedią uchodźców uciekających ze swoich krajów do Europy przez morze. Dziś jednak bardzo polecam wszystkim powieść ukraińskiego pisarza Serhija Żadana pt. „Internat”, o której wydawca – Wydawnictwo „Czarne” – tak pisze na swojej stronie: „U Żadana koniec znanego świata okazuje się wstępem do naprawdę długiego koszmaru. Pasza – trzydziestopięcioletni nauczyciel, mruk, idealista - musi odebrać z internatu siostrzeńca i wrócić z nim do domu. Byłoby to może łatwe, gdyby nie wojna. Jakoś rok temu przywieźli ją ze sobą ci dziwni ludzie, od których czuć prochem, tytoniem i smarem. Mówią w tym samym języku, w którym mówi Pasza, ale też w państwowym, którego Pasza uczy. Najpierw widywano ich w telewizji, później na ulicach. Potem kraj został

zniecałkowiony, a na jego miejsce podstawiono zrujnowane industrialne przedmioty, opustoszałe wioski i miasto widmo, w którym grasują okupanci, płoną bloki i trwa kanonada. Z tej pułapki można się wymknąć tylko cudem lub za cenę ogromnego upokorzenia. Albo w trumnie." Moim zdaniem lektura obowiązkowa na dziś.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze
prof. Marta Andrzejewska, nauczycielka języka hiszpańskiego

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Najchętniej czytam reportaże na temat Ameryki Łacińskiej. Moim ulubionym autorem, który w swoich książkach przedstawia problemy współczesne tego regionu świata, jest Artur Domosławski. Mogę również polecić reportaże Wydawnictwa "Czarne".

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

„La vida es sueño” („Życie jest snem”), której autorem jest Pedro Calderón de la Barca. Jest to hiszpański dramat filozoficzny o odwiecznych złudzeniach człowieka i iluzoryczności ludzkiej egzystencji. Co ciekawe, akcja dramatu toczy się w siedemnastowiecznej Polsce.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Mogę polecić książkę pod tytułem „Polacos” Anny Pomuły, również wydaną przez Wydawnictwo „Czarne”. Książka opowiada o Polakach, którzy w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku osiedlili się w Kostaryce. Możemy się dowiedzieć, jaki obraz nas, Polaków, mają Latynosi, jak nas postrzegają ludzie zamieszkujący Kostarykę.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze
prof. Aldona Lemiesiewicz, pedagog

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Bardzo różne, ostatnio często powieści kryminalne, najchętniej skandynawskie - ciekawie łączą wątki kryminalne z obyczajowym tłem powieści.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

"Filary ziemi" Kena Folletta. Książkę tę poleciła mi przed laty moja polonistka w liceum, jest tam wszystko - historia, miłość, zdrada, zemsta, intryga. Świetna fabuła i zaskakujące zwroty akcji. Z tą książką nigdy się nie nudzę.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Uczniom polecam przeczytaną ostatnio książkę Seana Coveya "7 nawyków skutecznego nastolatka". Myślę, że może ona pomóc młodym ludziom spojrzeć na siebie i swoje życie

z innej perspektywy. Jest napisana lekko, z humorem, zawiera bardzo wiele ważnych myśli. Autor niczego nie narzuca, ale otwiera nowe horyzonty spojrzenia na siebie i innych ludzi. Książka jest dostępna w naszej bibliotece.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze ks. Andrzej Muńko

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Uwielbiam książki o życiu codziennym, fantasy, obyczajowe, z nutką kryminalną, dzienniki zwłaszcza z podróży, wszystkie książki dotyczące życiowych wyborów. Dla mnie książka to najlepszy przyjaciel, bo zawsze zabiera mnie do miejsc, gdzie chciałbym być, a nie mam takiej możliwości. Pozwala oderwać się od życia codziennego i wprowadzić nutkę ekscytacji i radości (zwłaszcza gdy ilość pracy sprawia, że na nic nie mam czasu). Miłość do książek chyba wysłałem z mlekiem matki i dla mnie największą karą był zakaz wchodzenia do pokoju, gdzie była biblioteczka.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

A trudniejszego pytania to już nie można było wymyślić? Ale dlaczego tylko jedną? Skoro jednak nie mogę więcej, to decyduje się na... Biblię (wiem, większość tak obstawiała). Dlaczego? Bo czytam ją regularnie od ponad 20 lat i zawsze znajdę coś nowego, co mi dodaje sił, co jest odpowiedzią na wiele moich pytań. W niej znajdują się praktyczne wskazówki, np. jak być szczęśliwym, jeśli nie ma ku temu powodów.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

„Kiedy płaczą świerszcze” Charlesa Martina. Czy kiedyś złapaliście taką książkę, która dosłownie was „wchłonęła”? Bardzo łatwo znajdujesz się w świecie bohatera, odkładasz książkę i nadal jesteś razem z nimi, z jego przyjaciółmi, przypadkowo spotkanymi ludźmi. Widzisz to, co on, czujesz całym sobą jego trud, smutek, wybory, których dokonuje itd. Może to abstrakcja, ale ja tak czuję za każdym razem, kiedy chwytam tę książkę. Wiele razy do niej wracałem i pewnie nie raz jeszcze powrócę. Komu bym ją polecił? Tym, których pomimo ogromu pracy nie potrafią zostawić przeszłości.

Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze prof. Julita Kotecka, anglistka

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Beletrystyka, literatura popularno-naukowa... Moje wybory uzależniam od zmieniającej się nastrojowości, pory dnia i roku. Czytam codziennie i dużo, więc zawsze mam 3-4 książki różnego typu do wyboru, aby zaspokoić apetyt czytelniczy.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

„21 lekcji na XXI wiek” Yuvala Noaha Harariego. Wybrałabym tę pozycję, bo mądrze pozwala rozumieć mechanizmy działania świata, w którym żyjemy. To książka, do której warto wracać.

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Myślę, że poleciłabym właśnie cały cykl książek Harariego, czyli „Sapiens”, „Homo Deus” oraz wspomniane „21 lekcji na XXI wiek”, bo pozwala w bardzo przystępny sposób przybliżyć dzieje ludzkości od zarania do współczesności, błyskotliwie opisuje świat nam współczesny, mądrze ostrzega przed możliwymi zagrożeniami, a także prowokuje pytaniami, na które każdy człowiek powinien sobie odpowiedzieć.

**Nauczyciele polecają - profesorskie wybory czytelnicze
prof. Aneta Topolewska, polonistka**

Co Państwo najchętniej czytają? Jaki typ książek? Dlaczego akurat takie?

Muszę się przyznać, że mam właściwie jedną słabość. Cenię książki, w których bohaterowie przechodzą zmianę, a ich doświadczenia pozwalają im nabrać mądrości życiowej. Lubię powieści, w których bohaterowie stają się po prostu lepsi, niż ich wersje z wczoraj. Dlaczego akurat takie? Może dlatego, że uważam rozwój i autorefleksję za ważne wartości, stąd tym chętniej szukam tego w literaturze.

Jaką książkę zabraliby Państwo na bezludną wyspę i dlaczego?

Czy muszę wybrać tylko jedną? Przyznam, że na wszelkie wyjazdy zabieram zawsze kilka książek, bo wybór lektury zależy od nastroju ;) Wzięłabym na pewno „Miasto Śniących Książek” Woltera Moersa. Wiem, że skrót, iż jest to powieść o smoku, który udaje się do Księgogrodu, brzmi dość infantylnie, ale byłoby to krzywdzące uproszczenie. Ta powieść to majstersztyk tłumaczenia z j. niemieckiego na polski. W jednym miejscu ma się fantastycznie ułożoną fabułę i bogaty język powieści, z drugiej zaś nutkę grozy i sensacji. Pisząc te słowa, już wiem, że znów będę musiała przeczytać tę książkę. Jeśli ktoś chce doświadczyć zachwytu nad ludzką fantazją, lektura „Miasta Śniących Książek” stanie się koniecznością!

Czy którąś z ostatnio przeczytanych książek chcieliby Państwo polecić uczniom? Prosimy o kilka słów rekomendacji.

Polecam:

1. Carlos Ruiz Zafon, "Miasto z mgły" - to pożegnanie ze zmarłym nagle pisarzem, pośmiertne wydanie opowiadań, które pozwalają przenieść się do świata Cmentarza Zapomnianych Książek i Barcelony. Pisarstwo Zafona oceniam najwyżej. Tak mi przykro, że nie zobaczymy już żadnej nowej powieści tego znakomitego twórcy.
2. Nino Haratischwili, "Kotka i generał" - nie wiedziałam, że można tak genialnie i zawile stworzyć fabułę powieści. Do dziś nie mogę wyjść z zachwytu nad konstrukcją tego tekstu. Świetnie napisana.
3. Dawid Grosman, "Gdyby Nina wiedziała" - uwielbiam powieści, w których losy bohaterów łączą się pokoleniowo. Literatura wysokich lotów!
4. Arthur Conan Doyle, "Przygody Sherlocka Holmesa" - ostatnio uzupełniłam braki, gdyż wcześniej nie czytałam przygód najsławniejszego detektywa :) Przyznam, że w tej kwiecistej narracji jest pewien urok. Gorąco polecam.

